



Sygn. akt IV KK 11/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)

SSA del. do SN Ewa Plawgo

Protokolant Danuta Bratkrajc

w sprawie **H. K.**

oskarżonej z art. 270 § 1 kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 13 czerwca 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela substydiarnego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 12 sierpnia 2016 r., sygn. akt VI Ka .../16,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 29 lutego 2016 r., sygn. akt V K .../14,

1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego K. M., Kancelaria Radcy Prawnego w K., kwotę 1180,80 zł (słownie: tysiąc sto osiemdziesiąt złotych osiemdziesiąt groszy) z tytułu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

H. K. została oskarżona o to, że:

1. w okresie od lutego 2001 roku do października 2001 roku w K. przerobiła dokumenty księgowe w firmie „Biuro Ochrony Osób i Mienia V.” R. T., tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

2. w okresie od 2003 roku do 2004 roku posłużyła się w Sądzie Okręgowym Wydział II Cywilny w K. przerobionymi dokumentami księgowymi złożonymi do akt sprawy wytoczonych z powództwa M. S.przeciwko pozwanym R. T. i H. K. o sygn. akt II C ../02 i 11 C ../03, tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 29 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w K., sygn. akt V K ../14, uniewinnił oskarżoną H. K. od zarzucanych jej czynów. Po rozpoznaniu apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2016 r., sygn. akt VI Ka ../16, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zarzucając mu rażące naruszenie prawa procesowego, mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 457 k.p.k., polegający na:

a) braku merytorycznego odniesienia się przez Sąd odwoławczy do zarzutów apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, w szczególności, w zakresie w jakim Sąd II Instancji pominął podnoszone przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego w ramach wniesionego środka odwoławczego zarzuty, w zakresie

nieścisłości i błędów logicznych w rozumowaniu Sądu, braku oceny wskazywanych w treści apelacji sprzecznych ze sobą dowodów i w konsekwencji nie rozpoznanie zarzutu brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego oraz błędu w ustaleniach faktycznych, z powołaniem się na okoliczność, iż zarzuty apelacji, oparte były jedynie na zeznaniach oskarżyciela subsydiarnego bezkrytycznie ocenianym przez apelującego oraz, że apelujący rzekomo nie postawił zarzutów dotyczących niewłaściwego odczytania treści dowodów, błędów logicznego rozumowania i wnioskowania, a także sprzeczności ustaleń Sądu ze wskazaniem wiedzy i zasadami doświadczenia życiowego,

b) pominięciu zarzutów pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w zakresie błędu w ustaleniach faktycznych, w sytuacji gdy w środку odwoławczym wskazywano istotne fakty wynikające z przeprowadzonych dowodów, które Sąd I instancji pominął, powołując się jedynie na lakoniczny argument, że stanowią polemikę z ustaleniami faktycznymi,

c) nieuprawnionym przyjęciu, przez Sąd odwoławczy świadczące o braku zgodnej z wymaganiami ustawy kontroli instancyjnej, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych opierał się jedynie na zeznaniach samego pokrzywdzonego oraz, że apelujący nie przedstawił żadnych okoliczności, których nie miałby na względzie Sąd I instancji dokonując oceny materiału dowodowego, w sytuacji, gdy podniesiono szereg okoliczności i dowodów, których Sąd I instancji wszechstronnie nie ocenił i nie skonfrontował z pozostałym materiałem dowodowym,

d) polegające na sporządzeniu uzasadnienia wyroku w sposób nie odpowiadający wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nie podanie, czym Sąd odwoławczy kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji pełnomocnika oskarżyciela uznał za zasadne bądź niezasadne.

W konkluzji kasacji wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. w całości oraz wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna.

Trzeba zauważyć, że wszystkie zarzuty kasacji sprowadzają się do jednej w istocie kwestii, tj. poprawności kontroli odwoławczej w zakresie zarzutów apelacji dotyczących oceny dowodów i ustaleń faktycznych i tego, jakie ta kontrola znalazła odzwierciedlenie w treści pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego. W ocenie Sądu Najwyższego zastrzeżenia, jakie wyrażono w kasacji w odniesieniu do poprawności kontroli odwoławczej są uzasadnione. O ile bowiem rozpoznanie apelacji przez Sąd odwoławczy w zakresie zarzutów dotyczących kwestii *stricte* proceduralnych (np. wyłączenia sędziego, czy wyłączenia swobody wypowiedzi pokrzywdzonego) było poprawne, to w zakresie zarzutów dotyczących oceny dowodów i ustaleń faktycznych kontrola ta pozostawia wiele do życzenia.

Autor apelacji zawarł w niej szereg zarzutów dotyczących oceny dowodów, a nadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Co ważne, zarzuty te zostały rozwinięte i uszczegółowione w uzasadnieniu apelacji – w obszernych rozważaniach na s. 8-25 apelacji wskazano szereg szczegółowych kwestii, które zdaniem pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zostały błędnie ustalone przez Sąd I instancji. Merytoryczny poziom tych zarzutów jest bardzo zróżnicowany – są wśród nich takie, które już na pierwszy rzut oka mogą zdawać się oczywiście bezzasadne, ale znaleźć można również wiele zarzutów, co do których niezbędny jest bliższy i wnikliwy ogląd sprawy. W każdym razie są to zawarte w środku odwoławczym, szczegółowe i konkretne zarzuty, w większości polegające na krytyce poszczególnych, przytoczonych przez autora apelacji ustaleń Sądu I instancji bądź krytyce argumentacji prowadzącej do tych ustaleń. W wielu przypadkach autor apelacji wskazuje konkretne – jego zdaniem – sprzeczności pomiędzy treścią dowodów, a ustaleniami Sądu I instancji, bądź naruszenie zasad logiki oraz doświadczenie życiowego przy ocenie wiarygodności dowodów.

Tymczasem w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego zarzuty związane z oceną dowodów i ustaleniami faktycznymi zostały przeanalizowane bardzo pobieżnie. Dotyczące tego rozważania na s. 4-7 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego są wprawdzie dość obszerne, lecz w większości sprowadzają się do teoretycznych uwag na temat tego, jakie warunki musi spełniać zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. bądź zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, aby mógł prowadzić do skutecznego podważenia stanowiska Sądu I instancji. Poza tymi wywodami Sąd Okręgowy stwierdził ogólnikowo, że ocena dowodów

dokonana przez Sąd Rejonowy jest pełna i wyczerpująca, zgodna z zasadami logicznego myślenia i w całości zasługuje na aprobatę – twierdzenia tego nie poparto jednak argumentacją odnoszącą się do realiów sprawy. Spośród szeregu zarzutów dotyczących oceny dowodów i ustaleń faktycznych, które – jak wyżej wskazano – zostały postawione w apelacji, uzasadnienie zaskarżonego wyroku odnosi się bliżej jedynie do oceny zeznań J. W., oraz zeznań D. H. Fałszywy jest też ten argument Sądu Okręgowego, który stwierdza, że tezy apelacji oparto wyłącznie na zeznaniach pokrzywdzonego – apelacja zawiera bowiem szereg zarzutów dotyczących innych dowodów. Najbardziej razi zaś w wywodach uzasadnienia zaskarżonego wyroku, uwaga na temat tego, że apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego jest jedynie polemiką z ocenami dokonanymi przez Sąd Rejonowy, bez wskazania, jakich konkretnie uchybień dopuszczono się w rozumowaniu tego Sądu i że apelujący nie przedstawił żadnych okoliczności, których nie miałyby na względzie Sąd Rejonowy, dokonując oceny dowodów. Twierdzenie to pozostaje w oczywistej sprzeczności z zawartością apelacji i jej obszernego, a przy tym szczegółowego uzasadnienia.

Stosownie do utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, zrealizowanie obowiązków sądu odwoławczego, wynikających z przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., wymaga nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, lecz także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach, argumentami dlaczego uznano poszczególne zarzuty apelacji za trafne, bądź też za bezzasadne. Do naruszenia tych

przepisów może dojść więc nie tylko wtedy, gdy sąd pomija w swoich rozważeniach zarzuty zawarte w środku odwoławczym, lecz także wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (wyrok SN z dnia 2 lutego 2017 r., III KK 258/16). Przepis art. 433 § 2 k.p.k. ma charakter bezwzględny i nakazuje sądowi odwoławczemu rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, natomiast z dyspozycji art. 457 § 3 k.p.k., odczytywanej w powiązaniu z art. 433 § 2 k.p.k., wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że obowiązkiem sądu odwoławczego jest przedstawienie w pisemnych motywach wyroku powodów oddalenia (bądź uwzględnienia) zarzutów apelacji, przy czym prezentowane rozważania winny odnosić się do wszystkich zarzutów, zaś treść tych rozważań nie może ograniczać się jedynie do ogólnych stwierdzeń powielających np. treść art. 7, 5 § 2 czy art. 4 k.p.k. (wyrok SN z dnia 21 marca 2017 r., III KK 436/16).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie podołał tym wymaganiom, pomijając szereg szczegółowych i konkretnych zarzutów zawartych w apelacji. To naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. zdaniem Sądu Najwyższego ma charakter rażącego naruszenia prawa i niewątpliwie mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Jednocześnie Sąd Najwyższy w orzekającym składzie uznał, że zauważone w sprawie mankamenty uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie mogą być uzupełnione w trybie art. 449a k.p.k., bowiem przepis ten ma zastosowanie wyłącznie w sytuacji, gdy nastąpiło ograniczenie treści uzasadnienia w następstwie skorzystania przez sąd pierwszej instancji z możliwości zwerbalizowanych w art. 423 § 1a k.p.k. oraz art. 424 § 3 k.p.k., czyli gdy sąd ograniczył uzasadnienie tylko do tych części

wyroku, których wniosek dotyczy, czego w niniejszej sprawie nie było. Sąd odwoławczy nie może w trybie art. 449a k.p.k. skłonić sądu pierwszej instancji do napisania lepszego czy pełniejszego uzasadnienia, czy też uzasadnienia, które odpowiadałoby wymogom z art. 424 k.p.k. (zob. wyrok SN z dnia z dnia 1 marca 2017 r., II KK 222/16).

W takim stanie rzeczy konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym, przy czym Sąd Najwyższy uznał, że nie ma powodów, dla których niezbędne byłoby także uchylenie – czego domagał się skarżący – wyroku Sądu Rejonowego. Przy ponownym rozpoznaniu Sąd odwoławczy obowiązany jest wnikliwie rozpoznać wszystkie zarzuty podniesione w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i jej uzasadnieniu, podając w pisemnym uzasadnieniu wyroku konkretne, odnoszące się do realiów sprawy argumenty, dla których zarzuty te zostały oddalone bądź uwzględnione.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

kc